GAZETA KRAKOWSKA

Nro 93.

Z KRAKOWA DNIA 20 LISTOPADA 1822 ROKU WE SRODĘ

Z Warszawy d. 12 Listopada.

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu Krolestwa Polskiego.

Z Bożey Łaski,

MY ALEXANDER I.

CESARZ WSZECH ROSSYY, KRÓL POLSKI.

&c. &c. &c.

Chcąc uznać znakomity talent JPani Maryi Szymanowskiey, oraz udzielić iey szczególny dowód Królewskiey Nąszey życzliwości;

Postanowiliśmy i stanowiemy, co następuie:

Wspomniona JPani Maryia Szymanowska, mianowaną zostaie pierwszą fortepianistką Nayiaśnieyszych Cesarzowych Jmci.

Dan w Wiedniu d. $\frac{6}{18}$ Września 1822.

(podpisano) ALEXANDER.

przez Cesarza i Króla

(L.S.) Minister Sekretarz Stanu

w Zastępstwie Jenerała Brygady

Radca Stanu Dyrektor Jeneralny

(podpisano) *Stefan Hr. Grabowski.*

Zgodno z Oryginałem:

Minister Sekretarz Stanu

w Zastępstwie Jenerała Brygady

Radca Stanu Dyrektor Jeneralny,

(podpisano) *Stefan Hr. Grabowski.*

Dnia wczorayszego mieliśmy tu pierwszy przymrozek; było stopni zimna 7, a dziś mamy stopni 10.

Z Petersburga d. 17 Października d. k.

(Z Gazety le Conservateur Impartial.)

Dnia 14 b. m. Nayiaśnieysza Cesarzowa Jeymość Matka, przybyła do tuteyszey stolicy, dla obchodu rocznicy Swoich Urodzin. Uroczyste *Te Deum* śpiewane było w Kościele Katedralnym Nayświętszey Panny Kazańskiey i we wszystkich Kościołach stolicy. Tegoż dnia Nayiaśnieysza Pani powróciła do Gatczyna iesienney rezydencyi swoiey.

Cesarz Jegomość przez reskrypt Naywyższy datowany w Wiedniu dnia 9tego Września, raczył Nayłaskawiey Jenerała-Majora Heckela, Kommendanta Kamieńca Podolskiego, mianować Kawalerem orderu S. Anny pierwszey klassy.

Przenaywielebnieyszy Jow, Arcy-Biskup Ekaterynosławski, przy liście do Jaśnie Oświeconego Xiążęcia Jmci Alexandra Golicyna, przysłał 3703 rubli, ofiarowanych przez różne dobroczynne osoby w dyecezyi iego, na rzecz Cesarskiego Człekolubnego Towarzystwa. Pieniądze te Towarzystwo przeznaczyło na wspomożenie wielu nieszczęśliwych rodzin, błogosławiących szczodrobliwą rę-

kę nieznaiomych sobie dobroczyńców, i pieczołowitego o los ubogich Arcy-Pasterza.

Z Paryża d. 2 Listopada.

Od kilku dni widziemy skutki poselstwa Xcia Blacas do Rzymu. Rozporządzeniem Królewskiem z d. 31 z. m. ogłoszona iest Bulla Papiezka względem podziału naszych dyieсezyy. Francyia podzieloną iest na 14 Metropoliy arcybiskupich, którym podlega 66 Biskupów i sufraganów.

Obiory do izby Deputowanych poruszaią ciągle piorami naszych dziennikarzow. Każde stronnictwo broni swey sprawy. Na zakończenie długiego artykułu wyraża dziennik Sporów: Francyia chce Króla swoiego, a zatem żadnego Deputowanego, któryby Królowi woynę wypowiadał lub skłonnym był do łączenia się z iego nieprzyiaciołmi. Oppozycyia iest istotnym żywiołem naradzaiącego się zgromadzenia; ale Francyia nie chce, aby mieysce mądrey, rzetelney i tęgiey oppozycyi zastępowało stronnictwo złożone z fakcyionistów i niespokoynych ludzi, którzy uniesieni zemstą, gotowemi co chwila są poświęcić szczęście i pokoy Francyi 30toletniem zaburzeniom i woynie, które drogo okupiliśmy. Powtarzamy cośmy dawniey powiedzieli; że obieracze długo oszukiwanemi byli względem uczuciów roialistów; teraz wiadome im są te uczucia i samych tylko roialistow obierać powinni. Zbliża się chwila walki obiorow i mamy nietylko przeczucie, ale pewność, że roialiści zwycięztwo odniosą.

Prefekt policyi wydał następuiące rozporządzenie: 1) Handluiący na publicznych ulicach xiążkami, rycinami, i t. d. nie może wystawiać na sprzedarz przedmiotów ubliżaiących ustawom i dobrem obyczaiom. 2) Kto przeciwnie postąpi, będzie za pierwszą razą ostrzeżony z nakazem sprzątnienia powyższych przedmiotów, a ieżeliby tego nie uczynił, nie będzie mógł przez rok wywieszać na sprzedarz swoich towarów. Jeżeliby zaś po trzeci raz dopuścił się nieposłuszeństwa, utraci prawo handlu — Rozporządzenie to posłużyło dziennikowi Goniec za przedmiot do długiego artykułu. Zapytuie się od iakiego czasu otrzymała policyia moc zmieniania ustaw i poczytuie rozporządzenie policyi targnieniem się na przemysłową własność i sądzi go bydź gorszem od katalogu zakązanych xiężek w Rzymie, i t. d.

Jutro następca Xcia d'Escars, Hr. Cossé Brissac obeymie urząd pierwszego Marszałka Krola.

Systemu towarzyskiego Holbacha wyszło tu drugie wydanie, lecz zaraz przez policyią zabrane zostało.

Dostawiane Normandskie konie dla gwardyi Królewskiey płacone są od 480 do 620 Fr. a dla lininowey jazdy od 330 do 500 Fr.

W Parku w Berry założona iest szkoła polowniczych strzelców.

Gazeta Francyi umieściła doniesienie z Wiednia, że Cesarz Alexander prędzey do Petersburga powróci niżeli się spodziewano, i że Ministrowie ukończą w Wiedniu Kongres. Dziennik Sporow odpowiada na to, że w Weronie nic o tem przeniesieniu nie wiedzą, chybaby z politycznych układów wypadło.

Londyński Goniec donosi z prywatnego listu z Paryża: „ iż wszyscy rozsądni mężowie we Francyi lękaią się woyny z Hiszpaniią, ponieważ iey wypadków przewidzieć nie można. „ Mini-

strowski nasz dziennik Gwiazda odpowiada na to: Trudno, aby rozsądni mężowie porownać mogli teraźnieyszą przez woynę domową podzieloną Hiszpaniią, z Hiszpaniią r. 1808, która połączyła się na obronę swey niepodległości i prawego swoiego Króla przeciw Bonapartemu. I ewoiucyyne pisma wystawiaia obie iednakowo iakkolwiek różni się ich stan, ale więcey z nierzetelności, iak niewiadomości.

Z Madrytu d. 25 Października.

Z Wiednia przybiegł tu gabinetowy Goniec Arcuio. Jeżeli wierzyć można Ministrowskiemu dziennikowi Spektador, tedy przywiózł nader pomyślne wiadomości. Jenerał Espagna, który wysłany tam został iako kommissarz Urgelskiey Regencyi nie był dobrze przyięty. Przeciwnie zaś znacząca osoba (Xiąże Wellington) którey głos niemały mieć będzie wpływ w Kongressie, uczyniła naylepsze nadzieie dla Hiszpanii.

Rada miasta naszego uchwaliła wystawić dwie kompanie piechoty po 120 ludzi i kompaniią jezdców z 50 ludzi pod nazwiskiem strzelców konstytucyynych.

Dziś w wieczór w sali klasztoru S. Tomasza tak zwane Landaburgskie patryiotyczne towarzystwo otworzyło posiedzenia swoie pod prezydencyią Romero.

Xże Castro Torrenos, kapitan Halabardystów Królewskiey gwardyi w d. 7 Lipca, który do Walencyi był wysłany, przyprowadzony tu został, równie iak Brygadyer Heron z Segowii, który w powyższym dniu dowodził pierwszym batalionem gwardyi w pałacu Królewskim.

Jenerał Morrillo przytrzymany został d. 18 b. m. we wsi *Zarza* na samey granicy Portugalskiey. Włościanin, który służył pod nim w woynie oswobodzenia, poznał go, a alkad wsi kazał go uwięzić, ponieważ nie miał paszportu. Mówią, iż Rząd posłał mu do Plazensia paszport, aby wolno do Madrytu przyiechał.

O planie, który zrządził zdarzenia d. 7 Lipca daią teraz następuiące wyiaśnienia: Umiarkowane stronnictwo pragnęło pomiędzy obiema przesadnemi stronnictwami wynaleść średnią drogę i zaprowadzić podobną do Angielskiey konstytucyią, z dwiema izbami, i t. d. Minister Martinez de la Rosa i Jenerał Morillo zdawali się sprzyiać temu planowi i umówiono się, iż gwardyia Królewska, bez rozlewu iednak krwi, przyłożyć się ma do tey zmiany. Ministrowie znaydowali się w owem dniu w pałacu Królewskiem, aby narady nie cierpiały zwłoki; ale zaledwo rozeszła się w pałacu wiadomość, że gwardyie są w poruszeniu, gdy niektóre osoby, iak n. p. Xże Jnfantado, Xże Castro Torrenos, Brygadier Heron, i t. d. użyć mieli tey okoliczności na przywrócenie dawnego Rządu. Ministrowie przytrzymanemi w pałacu zostali. Zaledwo dowiedziawszy się o tem Morillo, krzyczał, iż zdrada. Gwardyie stały porozłączane bez rozkazów; Morillo zebrał miliciią i uderzył na nie; co potem nastąpiło, iest wiadomem. Styr rządu przeszedł do rąk nayprzywiązańszych do teraźnieyszey konstytucyi stronników, tak iż i Morillo nie mógł się utrzymać.

Pułkownik Costa narodowey milicyi w Barcelonie, który za nieposłuszeństwo dowódcy uwięziony, ale w krótce uwolniony został, otrzymał do

wództwo nad idącą przeciw powstańcom kolumną milicyi, i w ognistey odezwie wzywa synów Barcelony, aby mu w tey wyprawie towarzyszyli.

Stracenie Jenerała Elio sprawiło naymocnieysze wrażenie w całey południowey Hiszpanii. On naypierwszy z znaczney liczby przeciwników konstytucyi przypłacił to życiem.

Opłakany iuż przez liberalistów Velasco, który poledz miał bohaterską śmiercią przeciw roialistom, przybył teraz do Madrytu.

O Jenerale Mina i iego woysku nic dotąd Rząd nieoznaymił; lecz nie wątpią, że w krótce na fakcyionistów uderzy.

Podług listów z Vich Pułkownik pułku Saragossy w nocy na 9 Października uwięził tamteyszego Biskupa i oddał pod zarządzenie sądu, który trudni się sprawą odkrytego w klasztorze Barcelońskim spisku.

Dziennik Krucica umieścił uszczypliwy artykuł przeciw Ministrowi spraw zagranicznych, San Miguel, który zaniósł skargę do alkada i sąd przysięgłych wydał wyrok, iż autor może bydź za ten artykuł do sądu pociągnionym.

Dowódca w Vigo, Ramon Losada doniósł pod d. 14 b. m. Rządowi, iż sprawuiący w Portugalii Hiszpańskie interessa pisał do niego, że Marszałek polny de Rego otrzymał dowództwo w prowincyiach między Duro i Mincho, i ściąga tam woysko dla dawania pomocy, gdzie wypadnie potrzeba. P. de Rego w obecności Ministra sprawiedliwości, Silva Carvalho, oświadczył naywiększą swoią przychylność do ludu Hiszpańskiego, i dodał: że zbiegłym fakcyionistom Hiszpańskim nie należy dawać w Portugalii przytułku i chce w tey mierze porozumieć się z władzami Hiszpańskiemi. Losada po odebraniu tego listu udał się zaraz do de Rego, dla umowienia z nim przedsięwziąść się maiących środków, i ostatni oświadczył ustnie, iż na pierwsze uwiadomienie o potrzebie pomocy zaraz z 8000 ludzi wkroczy do Hiszpanii. Ponowił to przyrzeczenie poźniey w liście swoim, do którego dołączył kopiią okólnika do władz nagranicznych Portugalskich, aby żadnego zbiega do kraiu nie wpuszczały i przytułku mu nie dozwalały.

Z Pampelony d. 23 Października.

Jest tu znowu spokoyność, władze potrafiły uśmierzyć rozjątrzenie żołnierzów; wszelako oba dowodcy roialistów, Salaberri i Garces, oddanemi bydź musieli pod sąd woyskowy, który na śmierć ich skazał.

Alexander Odonel, pułkownik pułku Alexandra, obeymie, iak słychać dowodztwo nad konstytucyynemi woyskami w Nawarze po Jenerale Espinosa; a zatem dway bracia będą przeciw sobie walczyć, ieżeli Karol Odonel przyymie dowodztwo nad roialistami w tey prowincyi.

Mosen wpadł d. 16 b. m. do Pons, miasteczka o 12 do 14 godzin od Seo, rozkazał dostawić sobie 200 worków zboża i 2000 piastrów; aże miasteczko nie było w stanie zebrać tey kwoty, zabrał municypalność w zakład. Baron Eroles stał w Ager przy Balaguer. W Cerdayney i Puycerda przetrząśnione ściśło wszystkie domy i wszelką cynę, ołów i miedź spisano. Toż samo w Seo i okolicach zrobiono.

Z Puycerda d. 21 Października.

Nie prawdzi się, iakoby Jenerał

Mina] cofnął się do Leridy; zawsze ieszcze stoi w Caluf i stanowisko tamteysze mocno obwarował. Podług wszelkiego podobieństwa usiłuie fakcyionistów na małą przestrzeń skupić; oni zaś tak dalece poznaią tę skutki, iż staraią się z swey strony rozszerzyć do Katalonii dla znalezienia żywności. D. 13 i 14 przybyło Minie 4000 ludzi w posiłku.

Dywizya Milans wielu mnichów i xięży, których na świeżym uczynku buntu natrafiła, bagnetem zakłuła.

Korpus, z którym Quesada na nowo do Nawarry wkroczył, wynosić ma 2000 ludzi.

Podług doniesień z 3 Biskayskich prowincyy wszystkie znayduiące się tam woyska udały się z rozkazu Jenerała Espinosa do Nawarry w drogę i wiele ważnych punktów, iak n. p. brzegi Tolosy i Bilbao zostawione są tylko obronie milicyi.

Zbiegli Francuzi Nantil, Delamothe, Dupu's i Delon trudnić się maią założeniem warowni w Placencia nad porcikiem o 4 godziny drogi od Bilbao i daleko postąpić iuż mieli. Heureux skazany na śmierć przez sąd w Poitiers, przybył także do Bilbao.

Od granic Hiszpańskich d. 24 Października.

Estella opanowaną została przez oddział powstańców; znayduiąca się tam osada z około 100 ludzi ofiarowała kapitulacyią, ale mimo tego została nieludzko wyciętą.

D. 12 b. m. celnicy na granicy Arragonii uwolnili znaczną liczbę officerów i żołnierzy, których roialiści w Jsaba uwięzionych trzymali.

Jenerał Baron Eroles wydał z głowney swoiey kwatery w Ager pod d. 10 Października następuiącą odezwę do milicyy Katalonii:

„Rewolucyioniści, chwytaią się wszystkiego dla utrzymania samowolnego swoiego systematu, który od wszystkich Monarchów Europy iest potępiony, i sprzeciwia się życzeniom i interessom narodu, udali się do was, iako do ostatniey podpory i ostatniego źrodła. Zarowno słabi w czynnościach, iak potężni w intrygach i podstępach, starali się ułudzić was fałszywemi wystawieniami i prowadzą was na rzeź, dla uwieńczenia skutkiem szalonych teoryy i przywłaszczeń. Jakież dobro, iakąż szczęśliwość przynieść wam mogą? Jeżeli wam zmnieyszyli dziesięciny, nałożyli zato nieznane dotąd i niepodobne do uskutecznienia podatki. Zniszczyli stany (szlachecki i duchowny) u których znaydowaliście zawsze wsparcie i pociechę, i zło liwie prześladuią sługi waszey Religii. Jeżeli tak potężnemi są, iak się chelpią, dla czegoż odrywaią was od waszych rodzin? Jeżeli tak pomyślnie idą im rzeczy, iak się chlubią, gdzież to woysko, które wami zastępuią? Jeżeli istotnie tak słabemi iesteśmy, iak nas wystawiaią, czemuż na nas nie uderzą? Dla czegoż ta zwłoka i wahanie się w wykonaniu wyprawy? Dla czegoż za pierwszym krokiem do Katalonii wstrzymali się i niechcą się od zasłaniaiących ich warowni oddalić? Dla czegoż nakoniec uciekaią się do was, ieżeli nie dla tego, iż czuią się bydź słabemi? — Prowincyionalne Milicyie! wniydźcie w siebie, uciekaycie od chorągwi zbrodnią, zdradą Króla, barbarzeństwem i bezobyczaynością zeszpeconych! Przyydźcie do nas, przyymiemy was z otwartemi rękami iako braci, poprzysięgamy bronić o-

byczaiów i zwyczaiów naszych pradziadów, dobro ludu nie na obłudnych teoryiach, ale na oycowskim i prawem Rządzie ugruntować, i zagoić rany, które wiarołomstwo kraiowi zadało. Dla dania wam iasnego wyobrażenia naszych uczuciów i zamiarów, oświadczamy tym wszystkim, ktorzy do nas przeydą wolność wrocenia do swych domów. Tym zaś, którzy wniydą uzbroieni w nasze szeregi, przyrzekamy nagrodę i utrzymanie ich przy dawnych stopniach woyskowych i płacy. Jeżeli zas uporczywie przy buntowniczych chorągwiach pozostaniecie, a dosięgną was nasze bagnety i pałasze, tedy sami sobie przypiszecie winę. — Prowincyionalne Milicyie! Bóg i Król iest hasłem naszem! Porownaycie go z hasłem konstytucyionistów: " wolność albo śmierć! ,, i sądzcie na owczas, które iest godnieyszem Gallegosów i walecznych Kastyliianów. Któryż z was zechce oręż swóy przeciw Bogu i Królowi obrocić? Nie, nikt zapewne. Ten, który był dowodcą, a może i towarzyszem wielu z was podczas woyny napaści, chętnie podda się tey myśli i ia iako członek Rejencyi i Wodz naczelny woyska Królewskiego ofiaruię wam opiekę i pomoc.

Baron Ero'es. ,,

Z Londynu d. 2 Listopada.

We wtorek w wieczór o godzinie 12 wybiła godzina uwolnienia z więzienia Hunta, co reformatorowie Jlchesteru obchodzili zaraz radosnemi okrzykami i fajerwerkiem. We środę o godzinie 9 z rana opuścił Hunt więzienie i wsiadł z P. Wolseley do 4rokonnego otwartego powozu. W wielu miastach przez które przeieżdzał, miał mowy do ludu i zapowiadał, iż pomimo uwięzienia w Bastylii (tak nazywał więzienie w Jlchester) iest zawsze tym samem mężem, którego nic nie wstrzyma bydź ciałem i duszą obrońcą sprawy ludu. W Glastonbury otrzymał Hunt od mieszkańców hrabstwa Somerset srebrną flaszkę i takiż wetowy talerz, a w Leeds, Manchester, Bolton, &c. kilka adressów. W gospodzie Jlchersterskiey, gdzie przeszło z 70 osobami jadł śniadanie, rzekł do Dam: Przysłyście widzieć lwa, który w tey chwili z klatki wypuszczony został, lecz iuż gotow pożreć iak dawniey swoich nieprzyiacioł. Prezydent Glastonbury dla zapobieżenia zdrożnościom zobowiązał przysięgą 80 konstablów. Hunt postanowił w tem mieyscu użyć iako dziedzic gruntowych praw swoich. (*) Mianował 2 wyższych konstablów i 13 dziesiątników, odebrał od nich przysięgę i zalecił im dopełnienie obowiązku, a mianowicie ludzkość. Wiem z świeżego doświadczenia (rzekł) co to iest więzienie i stawiam się w położeniu ubogich więźniów. Nakazuię wam przeto w imieniu Krola, którego tu mieysce zastępuie, abyście z nayw iększą łagodnością obchodzili się z swoiemi więźniami. Oprocz tego nadał z wielką uroczystością P. Northmore kawał gruntu przy swoim opactwie. Demokrat ten grał ile możności rolą lennego pana i sędziego; ale żeby i słuchaczów swoich nie zraził, czynił częste przycinki Rządowi. Podczas obiadu opowiadał między innemi, iz dochodzenie nadużyciów w Bastylii Jlcherstersкiey, kosztowało go naymniey 300

(*) Hunt iest w Glastonbury właścicielem folwarku, który niegdy do klasztoru w Glaston należał, i ma prawo odbywania coroczne sądu i naznaczania za pomnieysze przestępstwa kary pieniężney.

Fs. Ułożono razem wezwanie do szeryfa Somersetu o pozwolenie publicznego zgromadzenia ludu, dla ułożenia prośby do niższey izby o reformę Parlamentu.

Rada gminna miasta naszego przyięła prośbę do podania Parlamentowi od parafii St. Adrew, w którey żali się, iż pastor wymaga po 2¾ szyl. dziesięciny od każdego funta szterlinga rocznego naymu domów. Gmina ofiarowała mu raz na zawsze rocznie 1500 Fs. lecz na tem nie przestaie i 247 iey członków do sądu pociąga.

Ministrowskie nasze gazety piszą ciągle za umiarkowaniem w sprawach politycznych, i są tego mniemania, iż znakomity mąż, który znayduie się teraz na czele Ministeryium Francuzkiego w takimże sposobie działać będzie. —— Mowią, że Cesarz Alexander Ministrowi Francuzkiemu spraw zagranicznych, Vicehrabi Montmorency, okazuie w Weronie wiele względów.

Policyia tuteysza zamknęła kilkanaście teatrow miłośnikow sztuki dramatyczney i niektóre ich członki uwięziła, ponieważ pokazało się, że to byli oszuści, którzy okradali zaproszonych gości.

Gdy Pani Garrik zwłoki złożono w Westminsterskim grobie, znaleziono w trumnie iey męża, ktory testamentem rozporządził, aby w nią włożono 7mą część dzieł Szakespera wydania Johnstona, oprawę tey xiązki ieszcze całą, ale druku z powodu wilgoci już nie można było czytać.

Tego roku wyniosło się z Anglii, Szkocyi i Jrlandyi 30,000 dusz do Kanady, Nowey Szkocyi, i t. d.

Z Pernambuko piszą pod d. 17 Września, co następuie: Byliśmy tu znowu świadkami niespokoynych poruszeń. Tuteysza junta przez polityczne swoie postępowanie dała powód do nieufności, iż oświadczenie iey za Xciem Rejentem niebyło rzetelne. D. 16 b. m. zebrali się mieszkańcy i żądali ustąpienia z urzędów członków junty. Musieli oddalić się i postanowiono w Niedzielę, obrać nowe członki w Olinda. Były Gubernator Poderosa, który niedawno z Lizbony powrócił, obrany na nowo został gubernatorem. Dziś panuie tu znowu spokoyność.

Z Zemlina d. 23 Października.

Z okolicy Larissy przybyłe do Belgradu listy do 13 Października, nic o przybyciu tam Jussuf Baszy z osadą z Koryntu nie wzmiankuią. A zatem ostatnie o tem doniesienie potrzebuie potwierdzenia.

Naystarszemu synowi Xcia Wołoskiego Ghika zapowiedziano, iż udać się musi do Stambułu, dla ukształcenia się przy wysokiey Porcie na następcę po swem oycu. Lecz większa część mniema, iż przeznaczony iest na zakładnika rządów oyca swoiego. Multański Xże Stourdza musi także naystarszego syna swoiego do Stambułu posłać. Porta bardzo źle przyięła przełożenie Paszkeńskiey rodziny z swoiemi stronnikami w Multanach przeciw obraniu Hospodarem Stourdzy.

Lord Strangford w przeieździe przez Bukarest udarował Ces. Austryiackiego Ajenta P. Hakenau w imieniu swoiego Monarchy pierścieniem o iednym brylancie znaczney wartości, a Ajentowi kancelaryi P. Udryckiemi w pochlebnym liście, w którym wymienił iego zasługi względem zasłonienia mieszkańców Wo-

łoszczyzny, a mianowicie Angielskich poddanych w Bukareście podczas rewolucyi, posłał assygnacyią na 53000 piastrów.

Z Bruxelli d. 4 Listopada.

Obie izby Stanów jeneralnych uchwaliły onegday adres podziękowania do Króla i przez deputacyią mu złożyły. Budżet na rok następny i proiekt do kodexu handlowego znayduią się pod prassą.

Xiążęta d'Aremberg ugodzili się o spadek po swoim oycu; Xże Piotr bierze dobra we Francyi, a dzieci po zmarłey siostrze zaślubioney z Xciem Schwarzenberg otrzymaią w schedzie 2 mill. Fr.

Ces. Austryiacki tayny Radca Barbier przysłany tu został dla ukończenia obrachunku z Dworem naszem.

D. 31 z. m. odprawione tu zostało zwyczayne żałobne nabożeństwo za poległych pod Waterloo woiowników.

Dyrekcyia ateneum w Brügge i Antwerpii odebrała rozkaz dawania od 1go Stycznia r. p. tych nauk w ięzyku Niderlandskim, do których ięzyk Łaciński nie iest przywiązany.

W Cambrai pod rozwalinami arcybiskupiego pałacu odkryto wiele trunien, a po dokładnym dochodzeniu znaleziono także prochy nieśmiertelnego Fenelona, autora Telemaka.

Z Sztokolmu d. 29 Października.

Xże Hesen - Philipsthal - Barchfeld wyiechał ztąd na Kopenhagę i Hamburg do Kassel.

Jenerał major, Hr. Suchtelen, syn tuteyszego Ces. Rossyyskiego Posła, przyiechał tu i zabawi przez całą zimę.

Niedawno spalił piórun w Gotlandyi 5 folwarków.

Rząd Duński oświadczył za należący mu się od Norwegii dług przyiąć 1,700,000 talarów bankowych, pod warunkiem ieżeli wypłata w przeciągu 6 miesięcy nastąpi.

Król żądał od Seymu Norwegskiego wyznaczenia 150,000 species talarów na wystawienie dla siebie i Następcy tronu w Chrystianii przyzwoitych mieszkań. Otworzona w tym celu zostanie pożyczka na 4 od sta, która w 50 latach spłaconą będzie.

Od brzegów Menu d. 5 Listopada.

Przy zabraknieniu w Frankforcie pieniędzy sprowadzili zaraz bankierowie gotowiznę, tak iż iest iey znowu podostatkiem.

Znany Katolicki X. Sailer, doktor teologii, został d. 28 Października iako koadiutor Ratysboński na Biskupa Germanicopolis poświęcony.

W piękney wsi Struppen pod Pirna, którą Król Saski kupił, założony został edukacyyny instytut dla osierociałych żołnierskich dzieci, w mieysce będącego w Annaburg, który dostał się pod panowanie Pruskie. Urządzenie instytutu w Struppen nie iest iak w Annaburg woyskowe.

W całey Szwaycaryi tworzone są związki za Grekami. Przez zachodnią Szwaycaryą przechodzą ciągle do Marselii Niemieccy woyskowi; lecz na granicy Francuskiey, ieżeli ktory niema wiary godnego paszportu zwracany bywa.

W Weronie spalił się wielki magazyn. W Padwie i Wenecyi miano mnostwo osob uwięzić.

DODATEK
DO Nro 93.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 20 LISTOPADA 1822 ROKU WE SRODE.

Z Wiednia d. 29 Października.

Podług doniesień z Werony pod d. 6 b. m. imieniny Nayiaśnieyszey naszey Cesarzowey obchodzone tam były z wielką uroczystością. Oboie NN. Cesarstwo znayduią się w naylepszem zdrowiu. D. 31 Października przybył tam N. Król Sardyński, a d. 1 b. m. Król obu Sycylii w pożądanym stanie zdrowia. N. Król Pruski nazaiutrz po imieninach N. Cesarzowey przedsięwziął podróż do Rzymu. J. Cesarzewicowska M. W. Xże Toskański odiechał d. 3 do Florencyi, dla znaydowania się przy codziennie oczekiwanem rozwiązaniu Małżonki Xcia Następcy.

Naynowsze listy z Wiednia pod 31 Października donoszą, że Oyciec S. tak dalece z ostatniey choroby, która przy podesłym iego wieku (bo zaczął 82 rok życia) czyniła obawę, wyszedł, iż d. 30 wstał z łóżka i mógł zwyczayne swoie prace odbywać.

Dostrzegacz Austryiacki zawiera z Zante pod d. 1 Października następuiące doniesienia:

Od poddania się Suliotów i wyyścia części tego woiowniczego narodu maią Turcy wolne ręce w Albanii, i Omer Basza udał się z 12totysiącznym korpusem przeciw Mesalongi. Dotąd Alexander Maurokordato utrzymywał się statecznie w tem mieyscu; lecz położenie iego iest nader przykre, bo sam starać się musi o potrzeby do obrony i żywność; iego wspólnaczelnicy, którzy maią go za filozofa (to iest w ich ięzyku za fantastyka) woleliby raczey posłać mu paszporty do wyiazdu niż posiłki, ponieważ tak mało zgodny iest z ich zamiarami iak Negry i inni, których się pozbyli. — Jak wystawia się dziś położenie rzeczy, niema podobieństwa, aby przeciw Morei mogło bydź iakowe stanowcze przedsięwzięcie wykonane. Jeżeli powstańcy z swey strony odważą się, czego dotąd nieuczynili, uderzyć na stanowisko Turków w Koryncie, tedy niema podobieństwa, aby udał się ich zamach. Wszystkie przez Turków zaięte warownie, nawet Korynt, Napoli di Romania, Koron, Modon, Patras i zamki nad Jnogą Lepantu opatrzone są przez niespracowanego Jussuf Baszę Negrepontu, który istotne Porcie przysługi uczynił, tak obficie w żywność i potrzeby woienne, iż nie lękaią się zamknięcia. Z drugiey strony, Turcy po spełzłey ich dawnieyszey wyprawie trudno, aby mogli na półwyspiu uczynić postępy, ieżeli nie znaydą sposobu przeprawienia przez

międzymorze liczného korpusu dostatecznie w żywność opatrzonego. Lecz to znowu zależy od stanu woyny w Tesssalii i Liwadyi, o którym mamy tylko (w Zante) nader sprzeczne doniesienia.

Wielka Turecka flotta z wyraźnego rozkazu Porty opuściła wody Patrassu. O dalszym iey losie wiemy tylko dotąd, że po opłynieniu przylądka Matapan aż za Cerigo nie natrafiła na żadne Greckie okręty, i że Kapitan Basza był w chęci znayduiące się ieszcze na flocie lądowe woyska wysadzić do Napoli, dla zmocnienia tamteyszey osady. Od kilku dni rozchodzi się wieść o potyczce morskiey w wodach Spezia, w którey Greckie okręty dużo ucierpieć miały.

W Napoli di Malvasia zaszły krwawe kłótnie, których wypadek ieszcze niewiadomy. Wysiadła tam znaczna liczba Speziotów z swoiemi rodzinami i żądali oddania sobie dowództwa w Cytadeli. Mainotowie sprzeciwiali się temu; przyszło do bitwy, i Mainotowie zmuszonemi zostali zamknąć się w cytadeli, odstąpić Speziotom miasto i przedmieścia. Kapitan Gianetachi opasał w 300 ludzi cytadelę. Kapitan Basza, gdyby wiedział był o tey kłótni, mógłby był we 24 godzin tę warownię opanować.

Niepodobna przewidzieć, co się z nieszczęśliwem tem półwyspiem stanie, ieżeli teraźnieyszy stan rzeczy, iak się zanosi, przeciągnie się przez zimę. Niezgodni z sobą naczelnicy stronnictw niszczą na wyścigi kray i wyciskaią z mieszkańców ostatni grosz z dawnieyszego ich dobrego mienia. Może dogodnieyby było dla tego kraiu, gdyby ieden z naczelników opanował rządy. Kolokotroni iest do tego naypodobnieyszym, bo chociaż nie lepszy od drugich, ale przebieglеyszy iako w szkole Alego wychowany. Mówią, iż kazał niedawno w Trypolizzy na nowo Heleńską konstytucyią ogłosić i utworzył cień republikańskiego rządu. Demetry Ipsylanty, który utrzymał się tylko przez ścisłe trzymanie z Kolokotronim, udać się miał do Liwadyi, dla odcinania ile możności Turkom posiłków.

Wyspy nasze od początku lata stały się przytułkiem wielu pożałowania godnych cudzoziemców, którzy w pierwszem uniesieniu za sprawą Greków, ofiarowali powstańcom swoie usługi. Większa z nich część znalazła w krótce śmierć na tym padole płaczu; inni walczą z wszelkiego rodzaiu przeciwnościami. Niektórzy z powracaiących oświadczaią tu użyć w oyczyznie wszelkich sposobów, dla odwiedzenia swoich współziomków od podobnego nierozsądku. Z tem wszystkiem zawsze ieszcze słychać o nowych przybyszach, a w Niemczech znaydować się maią towarzystwa, które całe pułki dla Greków zaciągaią. Co do nas, nie wierzemy, aby oświeceni i życzliwi Rejenci Niemieccy dozwalali tak okrutną igraszkę z ludzi czynić.

Dnia 18 i 19 Listopada 1822.
Cena zboż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1. Zł.	gr.	2. Zł.	gr.	3. Zł.	gr.	4. Zł.	gr.
— Pszenicy	17	—	16	—	15	—	—	—
— Zyta	17	—	16	—	15	—	—	—
— Jęczmienia	12	—	11	—	10	—	—	—
— Owsa	8	—	7	15	—	—	—	—
— Jagieł	28	—	27	—	26	—	—	—
— Grochu	16	—	15	—	—	—	—	—
— Rzepaku	17	—	16	—	15	—	—	—

TEATR NARODOWY.

W Niedzielę d. 24 List: dana będzie nowa Drama w 4 aktach z nową do niey Dekoracyią z dzieł Aug. Kotzebue, pod nazwiskiem: *Niebezpieczeństwa Młodości.*

We Wtorek zaś 26. na benefis Skibińskiey, dana będzie Komedyia zabawna w 1 akcie z francuzkiego: *Po samym sobie w żałobie.* — Potem nastąpi Opera w 2 aktach z francuzkiego z muzyką Herolda: *Handel na żony,* czyli: *lepsze cudze*

DONIESIENIA.

Wydział Spraw Wewnętrznych i Policyi w Senacie Rządzącym Wolnego, Niepodległego, i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i iego Okręgu. W dopełnieniu Art: II Ustawy Zgromadzenia Reprezentantów z dnia 15 Grudnia 1820 r. zapadłey, i uchwały Senatu z daty 28 tegoż miesiąca i roku wydaney do Nru 4626 podaie do publiczney wiadomości, iż Gmachy Klasztorne PP. Kolletek na Stradomiu przy Krakowie pod L. 10 sytuowane przez publiczną licytacyią w Biorze Wydziału Spraw Wewnętrznych i Policyi w dniu 4 Grudnia r. b. o godzinie 10 z rana odbydź się maiącą na pomnożenie funduszu tegoż Zgromadzenia do Klasztoru PP. Bernardynek przy Kościele S. Józefa przyłączonego, więcey dającemu nad summę szacunkową, iako to: za ganki, (które oddzielnie na rozebranie licytować można) w kwocie . . . . Złpol: 1121.

tudzież za Gmachy Klasztorne z Ogrodem i Placami w kwocie . . . . Złpol: 7169 gr. 18.

Razem Złpol: 8290 gr. 18.

wynoszącą sprzedane będą, za które połowa summy wylicytowaney zaraz złożoną bydź będzie winna; druga zaś połowa za budynek Klasztorny przy realnościach z obowiązkiem płacenia prowizyi po 5 od 100 pozostać może. Maiący zatem chęć licytowania, zechcą się w stosowne Vadium opatrzeni, w terminie i mieyscu oznaczonym zgłosic. — W Krakowie d. 9 Listopada 1822 r.

Senator Prezyduiący
F. Radwański.
Kayski, Adj: W.

Podaie się do publiczey wiadomości, iż Dom poniegdy Onufrym i Katrżynie Woyciekich małżonkach, oraz Wiktoryi Kluziewiczowey Babce małoletnich Woycickich pozostałych, na Kazimierzu przy Krakowie pod liczbami 18 i 180 stoiących w dniu 6 Listopada b. r. iako terminie do licytacyi przed tanowczey przeznaczonym P. Katarzyna z Woycickich Siwecka za summę 2515 Złp. Domu pod L. 180, zaś za summę 2200 Złp. Domu pod L. 18 stoiących, przedstanowczo przybicie otrzymała, stosownie więc do prawa termin do stanowczey licytacyi rychże Domów na dzień 19 Grudnia 1822 r. na godzinę 10 z rana ią iest przeznaczony. O warunkach licytacyi każdego czasu w Kancellaryi podpisanego Notaryusza dowiedziec się można. — W Krakowie d. 15 Listopada 1822 r.

Ignacy Rogalski, Notaryusz.

Pisarz Tryb: Cyw: I. Inst: Wol: Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i iego Okręgu, w stosunku Post: Sąd: Art: 632 do publiczney wiadomości podaie, że przez licytacyią publiczną sprzedana będzie Kamienica tu w Krakowie przy ulicy Brackiey w Gminie II. pomiędzy innemi Sąsiedzkiemi Kamienicyami z iedney P. Anzelma Dzwonkowskiego Obyw: Kraiowego, z drugiey strony P. Macieia Bolanowskiego Obyw: Kraiowego pod L. 241 popisową stoiąca, Rozalii z Kozłowskich ś. p. Antoniego Baniakowskiego Małżonki pozostałey Wdowy w iedney, w drugiey zaś połowie Kazimierza Baniakowskiego Aptekarza Krakowskiego i Makarego Baniakowskiego małoletniego iako ś. p. Antoniego Baniakowskiego Synów i Dziedziców tamże prawne zamieszkanie maiących tytułem dziedzictwa należąca, a to na żądanie Ur. Adama Ekielskiego Assessora Prawnego w Senacie Rządzącym kraiu tuteyszego w imieniu i na rzecz Instytutów Kraiowych, iako to: Szpitala Ligężowskiego na Stradom'u przy Krakowie dawniey fundowanego, teraz z domem schronienia ubostwa złączonego, Domu obłąkanych w Krakowie istnącego, Szpitala pod tytułem S. Łazarza i Siostr miłosierdzia na Wesoły przy Krakowie istnącego, oraz Szpitala Braci miłosierdzia na Kazimierzu przy Krakowie będącego, na koniec Wydziału Spraw Wewnętrznych i funduszu Religiynego w Senacie Rządzącym Kraiu tuteyszego czyniącego, tu w Krakowie przy głównym Rynku pod L. 203 mieszkaiącego, i zamieszkanie dla powyższych Instytutów iako Legataryuszów ś. p. Xiędza Kaspra Maleckiego u siebie przyymuiącego, a to na zaspokoienie summy 16,000 Złp. z mocy obligu przez Rozalią z Kozłowskich Baniakowską i ś. p. Antoniego Baniakowskiego pod datą w Krakowie d. 29 Września 1803 na rzecz ś. p.

X. Kaspra Małeckiego z płaceniem prowizyi po 5 od sta wydanego ,,ja testamentem dla powyższych Instytutów legowaney, wyrokami Tryb: I. Inst: d. 1790 Kwietnia, tudzież II. Inst: Sądu Appellacyynego d. 10 Września 1811 r. oraz III. i Naywyższey Instancyi d. 31 Stycznia r. b. 1822 zapadłemi ewinkowaney, a po odstąpieniu przez Wdowę, Sukcessorów Baniakowskich Dziedzictwa, Marcina Hübnera Kupca Krakowskiego Kuratorem stanowiącemi do zarządzenia tą Kamienicą, tak w summie kapitalney Złp. 16,000 podług owczesney ewaluacyi rachuiąc 1/8 iako i prowizyonaluey od ostatniego kwitu, tudzież w kosztach prawnych w exekucyi przychodzących, którey to Kamienicy powyżey z mieysca wykazaney za poprzedzaiącym wezwaniem przez Komornika Sądowego P. Tomasza Jarzyńskiego uczynionym, tak Marcinowi Hübner Administratorowi Sądownie ustanowionemu iako i Rozalii Baniakowskiey w imieniu iey i Opiekunki Makarego Baniakowskiego małoletniego Kazimierzowi Baniakowskiemu, oraz P. Gralewskiemu, Wóytowi Gminy II. M. Krakowa przez Woźnego Sądowego Piotra Reling d. 11 Marca r. b. wręczonym. Zaięcie przez tegoż Komornika Sądowego P. Tomasza Jarzyńskiego d. 18 Kwietnia r. b. rozpoczęte, a d. 24 m. i r. tychże dopełnione stosownie do przepisów prawa, odpisy tegoż zaięcia pierwey Pisarzowi Sądu Pokoiu M. Krakowa Oddziału Igo Aloyzemu Filipowiczowi, drugi Marcinowi Hübnerowi Administratorowi Sądowemu, trzeci Janowi Gralewskiemu Wóytowi Gminy II. M. K. przez tegoż Woźnego hipoteczne Vol. III. Księgi zaięcia d. 3 Maia r. b. 1822 na karcie 31? pod L. 72, a zaś w Kancellaryi Pisarza Tryb. I. Inst: Kraiu tuteyszego do Księgi III. zaięciów nieruchomości pod L. 94 od stronicy 810, do 833 d. 18 m. i r. tychże w pisanym iest, o czem Debenci Wdowa i Sukcessorowie Baniakowscy, oraz Hübner Administrator Sądowy zawiadomieni zostaią. — Naiemnicy tey Kamienicy na dole Franciszek Sztóre, Andrzey Włodek Gospodarz Kamieniczny, na pierwszym piętrze, W. Alexander Darowski, na drugim piętrze P. Jerzy Kącki znayduią się, sprzedarz tey Kamienicy Ur. Adam Ekielski Assessor prawny w Senacie Rządzącym; i Adwokat przy Trybunałach Kraiu tuteyszego popierać będzie.

Po nastąpioney potróyney licytacyi warunków publikacyi i położoney cenie w summie 16,000 Złp. na dzień 27 Sierpnia r. b. 1822 był termin licytacyi przygotowuiącey oznaczony, na którym terminie przygotowuiąca sprzedarz tey Kamienicy za summę 16,000 Złp. Assessorowi prawnemu w Senacie Rządzącym Rzpltey Krakowskiey Ur. Adamowi Ekielskiemu w Instytutów imieniu czyniącemu iako to: Szpitala Ligężowskiego dawniey na Stradomiu fondowanego, teraz z domem schronienia ubostwa złączonego. — Domu obłąkanych w Krakowie Szpitala pod tytułem Sgo Łazarza na Wesoły, oraz Szpitala Braci Miłosierdzia na Kazimierzu przy Krakowie istnących, nakoniec Wydziału Spraw Wewnętrznych i Religiynych w Senacie Rządzącym Krakowskim, na rzecz fonduszu Religiynego za potwierdzeniem iednak przez Wysoki Senat Rządzący nastąpić maiącym, przysądzona została, a stanowcza licytacyia na dzień osmy Października roku bieżącego 1822 była ogłoszoną, atoli dla braku licytantów i niedozwolenie upoważnienia przez Wysoki, Senat Rządzący nabycia na rzecz Instytutów wspomnionych, inny nowy termin stanowczey licytacyi sprzedarzy powyżey wykazaney Kamienicy, na dzień 7my miesiąca Stycznia r. n. 1823 iest sądownie ustanowiony, w którym to terminie na Audyencyi Tryb: Cywilnego I. Inst: Rzpltey Krakowskiey w godzinach rannych, stanowcza licytacyia sprzedarzy tey Kamienicy w summie 16,000 Złp. ceny ustanowioney odbędzie się. — W Krakowie d. 8 Października 1822 r.

Kuliczkowski, Pisarz.

Stosownie do Rezolucyi Trybunału I. Jnstancyi W. M. Krakowa i Jego Okręgu, w dniu 30 Sierpnia r. b. do Liczby 3205 zapadłey, zatwierdzaiącey Uchwałę Rady familiyney nad Małoletnią Agnieszkę Jutrzyńską postanowioney z d. 25 Lipcą r. b. odbędzie się w Biórze podpisanego Notaryusza w Krakowie przy Ulicy Grodzkiey pod L. 225 będącego w dniu 2 Grudnia 1822 r. o godzinie 10 ranney powtórna, czyli Stanowcza Licytacya (z powodu zpełzłey bezskutecznie przedstanowczey) Domu tu w Krakowie na Smoleńsku pod L. 208 stoiącego w Summie 1187 Złp. urzędownie oszacowanego. O Warunkach Licytacyi w Kancelaryi podpisanego Notaryusza, Pretendenci każdego czasu dowiedzieć się mogą. — W Krakowie dnia Listopada 1822 roku. *A Matakiewicz*, Notar: